

SYGNAŁY



FRANCYZA NA KAŻDĄ KIESZEŃ

W ciągu ostatniego roku franczyzobiorcy zainwestowali ponad 1,1 mld złotych we własne firmy na licencji – wynika z raportu firmy konsultingowej PROFIT System. Na rynku działa ponad 70 systemów o wartości inwestycji początkowej poniżej 50 tys. zł, w tym głównie placówki bankowe, ale także małe punkty handlowe i usługowe. Połowa franczyzobiorców zainwestowała w swoje placówki do 110 tys. zł.

W ostatnich kilku latach modnym pomysłem na biznes stała się franczyza bankowa. Za 30–75 tys. zł można mieć swoją placówkę wraz z wizualizacją zewnętrzną i wewnętrzną, meblami, sejfem i sprzętem komputerowym. 13 banków oferuje licencje na placówki partnerskie pod swoim logo lub odrębną marką – AIG, BPH, BZ WBK, DnB Nord (sieć Monetia), Dominet Bank (Grupa Fortis), Eurobank, GE Money Bank, Getin Bank, ING, Multibank, Pekao, PKO BP i Polbank. Największym wzięciem cieszy się multifranczyza, czyli kilka placówek w rękach jednego agenta. Z badania Profit System wynika, że na polskim rynku łącznie działały 3303 bankowe placówki franczyzowe.

BANKIERZY NA BEZROBOCIU?

Firma doradcza Deloitte Warszawa spodziewa się, że wbrew wcześniejszym deklaracjom duże banki komercyjne będą ograniczać ekspansję, redukować wynagrodzenia i zwalniać część swoich pracowników, m.in. analityków kredytowych. Według ekspertów Deloitte, znaczenie kapitału ludzkiego dla wyniku finansowego przejawia się w osiągniętej marży, zyskach oraz relacjach z klientami. Obliczono nawet, że wzrost zaangażowania pracowników o 5 proc. przekłada się na 3 proc. wzrostu lojalności klientów.

INFODŁUG: 8 MLD ZŁ!

Według raportu InfoDług, w listopadzie br. łączna kwota zaległych płatności klientów podwyższonego ryzyka wynosiła 8,12 mld złotych. W ostatnim kwartale niespłacane długi wzrosły dwukrotnie szybciej niż średnio w poprzednich pięciu kwartałach. O 5 proc., do 1,264 mln zwiększyła się liczba osób, które zalegają z płatnościami powyżej 60 dni. Średnia kwota zaległego zadłużenia wzrosła przez ostatni kwartał o 10 proc. do 6425 złotych. Na całościową kwotę zaległych płatności klientów podwyższonego ryzyka, wynoszącą w listopadzie br. 8,12 mld złotych, składają się zobowiązania wynikające z niespłacanych kredytów, opłat leasingowych, a także opłat za energię elektryczną, usługi telekomunikacyjne lub czynsz za mieszkanie. W sierpniowym raporcie InfoDług zaległe zadłużenie wynosiło 7,06 mld złotych.

FIRMY NIE LICZĄ SIĘ Z RYZYKIEM!

Aż 62 proc. dużych firm i 45 proc. średnich zostało oszukanych przez swojego kontrahenta – wynika z badania PBS na zlecenie LexisNexis i „Gazety Prawnej”. Ponad połowa respondentów nie korzysta z usług firm dostarczających informacje gospodarcze, z czego znaczna większość, bo 68 proc. dużych i 78 proc. średnich firm nie dostrzega takiej potrzeby. Respondenci zapytani, w jakich okolicznościach zwróciliby się po informacje do profesjonalnych dostawców informacji gospodarczych, najczęściej podają wysoką wartość kontraktu (30 proc.) oraz niską lub nieznaną pozycję na rynku potencjalnego partnera (14 proc.). Aż 29 proc. z nich nie potrafi podać takich okoliczności! Wśród firm, które korzystają z informacji gospodarczej, znaczna większość najczęściej szuka danych rejestrowych KRS. 54 proc. badanych średnich przedsiębiorstw deklaruje, że ich roczne wydatki na pozyskiwanie informacji gospodarczej wynoszą mniej niż 5000 zł. Wśród dużych firm odsetek ten wynosi zaledwie 32 proc.

DOBRE IMIĘ ZAWSZE W CENIE

Większość Polaków (62 proc.) w ogóle nie korzysta z produktów finansowych związanych z gromadzeniem i pomnażaniem pieniędzy, takich jak lokaty bankowe czy inwestycje giełdowe – dowodzi raport firmy On Board PR przygotowany na podstawie badań PBS DGA. Jednocześnie tylko 16 proc. dorosłych Polaków uważa, że banki i instytucje finansowe, promując się, rzetelnie informują o realnych warunkach swojej oferty. Odsetek osób korzystających z produktów finansowych związanych z lokowaniem pieniędzy wzrasta wraz z wykształceniem. Wśród absolwentów wyższych uczelni tylko 37 proc. osób nie korzystało w ciągu ostatnich 2 lat z żadnej formy gromadzenia oszczędności i inwestowania. Możliwości lokowania pieniędzy rosną też wraz ze wzrostem zarobków. Z lokat, inwestycji czy kont oszczędnościowych najchętniej oszczędzają mieszkańcy największych ośrodków miejskich, osoby zajmujące kierownicze stanowiska. Jednocześnie to oni są szczególnie sceptyczni wobec obietnic banków i funduszy inwestycyjnych. Brak zaufania jest często wynikiem przesady, którą posługuje się reklama. Odbudowa wiarygodności jest komunikacyjnym wyzwaniem dla całej branży, bo jej brak uderza także w tych, którzy nie mają sobie nic do zarzucenia.